

Sygn. akt II CZ 34/16

POSTANOWIENIE

Dnia 24 czerwca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Pietrzykowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marta Romańska

SSN Henryk Pietrkowski

w sprawie z powództwa J. M.

przeciwko A. K. i E. B.

o wydanie nieruchomości,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 24 czerwca 2016 r.,

zażalenia powoda

na wyrok Sądu Okręgowego w P.

z dnia 12 października 2015 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok, pozostawiając rozstrzygnięcie
o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu
kończącym postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 29 kwietnia 2015 r. Sąd Rejonowy w P. nakazał A. K. i E. B., aby wydały J. M. lokal mieszkalny nr 46 położony w P. przy ul. G. [...] przez wydanie kluczy do tego lokalu A. M. oraz orzekł o kosztach procesu i kosztach sądowych.

Sąd Rejonowy ustalił, że dnia 28 stycznia 2013 r. Ja. M. sprzedała aktem notarialnym J. M. za cenę 60 000,00 zł spółdzielcze własnościowe prawo do rzeczonoego lokalu. J. M. wyraził zgodę, aby Ja. M. dożywotnio i nieodpłatnie zamieszkiwała i korzystała z całego nabytego przez niego lokalu. Powód w liście z dnia 27 listopada 2013 r. zwrócił się z prośbą do swojej byłej żony A. M., aby przejęła pieczę nad lokalem i znajdującymi się w nim rzeczami oraz upoważnił ją do otrzymania kluczy do lokalu. Prokurator Prokuratury Rejonowej w P. dnia 18 lutego 2014 r. zwrócił się do A. K. (siostry powoda) o nawiązanie kontaktu z A. M. w celu rozstrzygnięcia, kto powinien sprawować faktyczną pieczę nad lokalem. Dnia 14 kwietnia 2014 r. J. M. udzielił pełnomocnictwa adw. K. M. do prowadzenia we wszystkich instancjach sprawy o wydanie rzeczy. W rzeczonym lokalu mieszkał J. M. i jego matka Ja. M. Po zatrzymaniu i tymczasowym aresztowaniu powoda prokurator przekazał klucze do lokalu córce Ja. M., a siostrze powoda – A. K. Była żona powoda A. M. oraz ich syn Jó. M. nie dysponują kluczami do lokalu. Prosimi prokuratora, żeby pomógł im odzyskać klucze, ponieważ syn powoda Jó. M. jest tam zameldowany, nie ma dostępu do korespondencji oraz nie ma kluczy. Jó. M. i A. M. bezskutecznie domagali się zwrotu kluczy od A. K. J. M. obecnie przebywa w Regionalnym Ośrodku Psychiatrii Sądowej w G. Nie toczy się postępowanie w sprawie o ubezwłasnowolnienie powoda. A. K. i E. B. obecnie dysponują lokalem.

Sąd Rejonowy podkreślił, że J. M. wykazał, iż przysługuje mu spółdzielcze własnościowe prawo do rzeczonoego lokalu. Bezzasadny jest zarzut przysługiwania pozwanej skutecznego uprawnienia do władania rzeczą z tego względu, że umowa sprzedaży spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu została zawarta dla pozoru, w celu ukrycia umowy dożywocia, jest zatem nieważna. Wprawdzie A. K. wystąpiła przeciwko J. M. z powództwem o stwierdzenie nieważności tej umowy, jednak do czasu prawomocnego rozstrzygnięcia wszczętej przez pozwaną sprawy

umowa sprzedaży jest ważna i wywołuje skutki prawne. Wszczęcie przez pozwaną innego postępowania dotyczącego rzeczoności lokalu nie wstrzymuje zaś władania lokalem przez powoda lub osobę przez niego upoważnioną. W konkluzji Sąd Rejonowy uznał, że w niniejszej sprawie zostały spełnione przesłanki roszczenia windykacyjnego.

Pozwane wniosły apelację od wyroku Sądu Rejonowego.

Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 12 października 2015 r. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w P. do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy podkreślił, że nie zostało w toku postępowania precyzyjnie ustalone, w czym posiadaniu znajdują się klucze do lokalu, która więc z pozwanych jest jego dysponentką. Wskazał ponadto, że uszło uwadze Sądu Rejonowego, iż pozwane w toku procesu zakwestionowały legitymację materialną powoda, wskazując na nieważność umowy sprzedaży spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu. Sąd Rejonowy całkowicie zbagatelizował tę kwestię, oddalając wnioski dowodowe zmierzające do wykazania nieważności umowy, a tym samym braku legitymacji materialnej powoda. Sąd Okręgowy uznał więc, że oddalenie tych wniosków dowodowych było całkowicie bezzasadne i powodowało nierozpoznanie istoty sprawy.

Powód wniósł zażalenie na wyrok Sądu Okręgowego, zarzucając naruszenie art. 386 § 4 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że w postępowaniu toczącym się w wyniku zażalenia złożonego na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. na orzeczenie kasatoryjne Sądu drugiej instancji, Sąd Najwyższy bada tylko, czy wystąpiły wskazane przez Sąd drugiej instancji przesłanki uchylenia zaskarżonego wyroku, którymi są: nieważność postępowania przed sądem pierwszej instancji, nierozpoznanie przez ten sąd istoty sprawy oraz sytuacja, gdy wydanie wyroku przez sąd drugiej instancji wymagałoby przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Przedmiotem oceny Sądu Najwyższego w postępowaniu

wywołanym wniesieniem zażalenia na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. nie mogą być inne kwestie, w szczególności dotyczące oceny zasadności roszczenia ani merytorycznego badania stanowiska prawnego sądu drugiej instancji, jak również badania prawidłowości zastosowania przepisów prawa procesowego, które nie odnoszą się ściśle do wskazanych przez sąd drugiej instancji podstaw uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji. Omawiane zażalenie nie jest bowiem środkiem prawnym służącym kontroli materialnoprawnej podstawy wyroku ani prawidłowości zastosowania przez sąd drugiej instancji przepisów prawa procesowego niezwiązanych z podstawami kasatoryjnymi, lecz zażalenie to jest skierowane przeciwko uchyleniu wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania, a więc ocenie może być poddany jedynie ewentualny błąd sądu odwoławczego przy kwalifikowaniu określonej sytuacji procesowej, jako odpowiadającej powołanej podstawie kasatoryjnej (zob. m.in. postanowienia z dnia 12 grudnia 2013 r., V CZ 75/13, niepubl., z dnia 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12, OSNC 2013 r., nr 3, poz. 41, z dnia 16 maja 2013 r., IV CZ 31/13, niepubl. i z dnia 21 czerwca 2013 r., I CZ 48/13, niepubl.).

W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy nie miał podstaw do wydania orzeczenia kasatoryjnego. Sąd Rejonowy przeprowadził postępowanie dowodowe i uwzględnił powództwo. Ewentualną, choć w niniejszej sprawie bardzo wątpliwą podstawą orzeczenia kasatoryjnego, byłoby stwierdzenie, że całe postępowanie dowodowe musi być ponownie przeprowadzone. Niewątpliwie jednak w tej sprawie Sąd Rejonowy orzekł o jej istocie, a Sąd Okręgowy jedynie z tym rozstrzygnięciem się nie zgodził. Trafny jest zatem zarzut naruszenia art. 386 § 4 k.p.c.

Z przedstawionych powodów orzeczono, jak w sentencji (art. 398¹⁵ § 1 w związku z art. 394¹ § 1¹ i § 3 k.p.c.).

eb